

KOMMIERSANT: PRACOWNIK ROSKOSMOSU MIAŁ SZPIEGOWAĆ NA RZECZ NATO

W śledztwie dotyczącym przekazania tajnych informacji krajom NATO przedstawiono zarzuty pracownikowi instytutu badawczego koncernu Roskosmos - podał w poniedziałek dziennik "Kommiersant". Pracownik ten, 74-letni Wiktor Kudriawcew, nie przyznał się do winy.

Kudriawcew, który pracował dla Centralnego Instytutu Naukowo-Badawczego Budowy Maszyn (CNIIMasz), znajduje się w areszcie. CNIIMasz podlega koncernowi Roskosmos i jest jego główną placówką naukową, instytut działa w Korolowie pod Moskwą.

Zarzuty postawione Kudriawcewowi dotyczą "przekazania jednemu z krajów NATO tajnych informacji o technologiach stosowanych w pracach nad naddźwiękowymi aparatami latającymi" - podał "Kommiersant". Gazeta powołuje się na źródło w rosyjskich organach ochrony prawa, według którego informacje te zostały dostarczone służbom specjalnym krajów NATO.

Według źródeł "Kommiersanta" praca Kudriawcewa w instytucie CIIMAsz była związana z rozwiązaniami wykorzystywanymi w projektach koncernu Ałmaz-Antej i korporacji Takticzeskoje Rakietnoje Woorużenije (Taktyczna Broń Rakietowa), specjalizującej się w projektach obronnych typu naddźwiękowego. Kudriawcew jest specjalistą z zakresu mechaniki cieczy i gazów.

O rewizjach w firmach należących do Roskosmosu w związku ze sprawą karną dotyczącą zdrady stanu poinformowano w piątek. Śledczy uważają, że zachodnie służby specjalne otrzymały tajne dane o rosyjskich projektach naddźwiękowych. Obecnie - jak podał "Kommiersant" - śledztwem objętych jest 12 osób.

Czytaj też: [Członek władz Roskosmosu zabity w moskiewskim areszcie](#)